



OSPODARKA NARODOWA

9
(205)
Rok XIX
wrzesień
2008

Janina GODŁÓW-LEGIĘDŹ*

Strukturalistyczna teoria zatrudnienia Edmunda Phelps'a

Wkład Edmunda Phelps'a do teorii ekonomii w związku z przyznaniem mu Nagrody Nobla zaprezentowany został na tle sporów wokół krzywej Philipsa. Wyróżniono wtedy w rozwoju poglądów na związek inflacji i bezrobocia trzy etapy. Etap pierwszy wyznacza teoria Keynesa, drugi słynna krzywa Philipsa o nachyleniu ujemnym, a trzeci związany jest z pionową krzywą Philipsa i koncepcją naturalnej stopy bezrobocia. Takie ujęcie nie docenia strukturalistycznej teorii zatrudnienia zaprezentowanej przez Phelps'a i pomija istotny fakt, iż ta teoria nawiązuje do fundamentalnych kwestii, które były przedmiotem sporu między Keynesem a Hayekiem w latach 30. XX wieku. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na miejsce teorii Phelps'a w rozwoju myśli ekonomicznej nie tylko w kontekście sporów o krzywą Philipsa, ale także na szerszym tle ewolucji poglądów na takie kwestie, jak prawo Say'a i związek między konsumpcją a oszczędzaniem oraz w kontekście sporu o rolę państwa w gospodarce i charakter polityki ekonomicznej.

Związek między inflacją a bezrobociem z perspektywy Keynesa i oryginalnej krzywej Philipsa

„Według teorii keynesowskiej nie ma sprzeczności między pełnym zatrudnieniem i stabilnością cen. Zakładano, że wzrost globalnego popytu, który może być osiągnięty poprzez politykę fiskalną bądź monetarną, nie powoduje inflacji dopóki gospodarka nie osiągnie pełnego zatrudnienia” – w taki sposób wyrażone zostało stanowisko Keynesa w dokumencie wyjaśniającym wkład Edmunda Phelps'a do makroekonomii w związku z przyznaniem mu Nagrody

* Autorka jest pracownikiem Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Artykuł wpłynął do redakcji w lipcu 2008 r.

Nobla [Royal Swedish Academy of Sciences, 2006, s. 2-3]. Jednakże *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza* nie uzasadnia takiej jednoznacznej interpretacji stanowiska Keynesa. Już definicja bezrobocia niedobrowolnego przedstawiona na początku dzieła Keynesa wskazuje, iż autor wiąże proces dochodzenia do pełnego zatrudnienia ze wzrostem cen: „Ludzie są bezrobotni nie z własnej woli, jeżeli – w **wypadku niewielkiej wyżki artykułów** konsumpcji robotniczej w porównaniu z płacą nominalną – zarówno łączna podaż siły roboczej gotowej do podjęcia pracy za wynagrodzenie według bieżących stawek płac nominalnych, jak i łączny popyt na nią przy tych stawkach byłby większy od istniejącego poziomu zatrudnienia” [Keynes, 2003, s. 16]. Definicja ta odpowiada przekonaniu, że wzrost zatrudnienia związany jest z obniżką płac realnych, a obniżka ta jest bardziej prawdopodobna poprzez wzrost cen dóbr, aniżeli przez obniżkę płac nominalnych. Rozważając natomiast problem zatrudnienia z punktu widzenia przedsiębiorców Keynes pisze, że bezrobocie występuje wówczas, gdy przy danej wielkości zatrudnienia N oczekiwany przychód będący funkcją łącznego popytu jest wyższy od ceny łącznej podaży, „zachęci to przedsiębiorców do zwiększenia stanu zatrudnienia ponad N i – gdy będzie to konieczne – do **zwiększenia kosztów wskutek konkurencyjnego ubiegania się o czynniki produkcji**” [Keynes, 2003, s. 24]. W obu definicjach bezrobocia wyraźnie sygnalizuje się istnienie presji inflacyjnej w sytuacji wychodzenia gospodarki ze stanu bezrobocia.

Warto odnotować także następujący fragment rozumowania Keynesa: „Gdy osiągnię się stan pełnego zatrudnienia, każdy wysiłek w kierunku dalszego zwiększenia inwestycji musi doprowadzić do nieustannego zwykłego ruchu cen, bez względu na to, jaka jest skłonność do konsumpcji. Inaczej mówiąc dojdziemy wtedy do prawdziwej inflacji. Zanim jednak ten punkt zostanie osiągnięty, **rosnącym cenom** będzie towarzyszył wzrost łącznego dochodu realnego” [Keynes, 2003, s. 106]. Przekonanie Keynesa, iż polityka skierowana na zwiększanie globalnego popytu jest właściwym środkiem zwalczania bezrobocia związane było z poglądem, że wzrost popytu pociąga za sobą z jednej strony wzrost produkcji i zatrudnienia, a z drugiej wzrost cen. Ponieważ zasoby produkcyjne nie są jednorodne i wzajemnie zastępowalne i niemożliwe jest utrzymanie stałej płacy nominalnej, wzrost ilości pieniądza i efektywnego popytu rozładowuje się częściowo w tym, że wzrasta zatrudnienie, a częściowo w tym, że rosną ceny. „Zamiast stałych cen przy bezrobociu i zamiast cen rosnących proporcjonalnie do ilości pieniądza przy pełnym zatrudnieniu, mamy zatem w rzeczywistości ceny, które rosną stopniowo w miarę wzrostu zatrudnienia” [Keynes, 2003, s. 269, por. s. 274-275].

U podstaw nawoływania Keynesa do ekspansywnej polityki nie leżało przekonanie, że polityka taka nie może powodować tendencji do inflacji, ale raczej przekonanie, że lekka inflacja nie jest zbyt wysoką ceną osiągnięcia stanu pełnego zatrudnienia. Keynes uważał, że dopóki wzrostowi cen towarzyszy wzrost produkcji mamy stany „półinflacyjne”. Zanim gospodarka osiąga punkt krytyczny, w którym płace nominalne rosną proporcjonalnie do wzrostu cen artykułów konsumpcji robotniczej, mamy serię punktów „półkrytycznych”. Dopiero stan

określony jako punkt krytyczny utożsamia Keynes z prawdziwą bądź „absolutną inflacją”¹.

Interpretacja myśli keynesowskiej zasugerowana na wstępie przedstawiana jest w podręcznikach makroekonomii w postaci krzywej globalnej podaży w formie odwróconej litery L. Silna pozycja tej interpretacji spowodowana jest zapewne jej walorami dydaktycznymi. Mamy świat ekonomii klasycznej prezentowany za pomocą pionowej krzywej globalnej podaży i świat ekonomii keynesowskiej z odcinkiem doskonale elastycznej krzywej podaży do momentu osiągnięcia pełnego zatrudnienia i produkcji potencjalnej. Ta uproszczona prezentacja umacnia mit, że możliwe jest zwiększanie poziomu zatrudnienia bez generowania inflacji i ignoruje to, iż analiza keynesowska jest znacznie bardziej subtelna i uwzględnia więcej warunków realnego świata niż wynikałoby z podręcznikowych interpretacji². Jakkolwiek należy zaznaczyć, że są w dziele Keynesa fragmenty, których wymowa może budzić wątpliwości. W rozdziale 19. Keynes opowiada się za polityką stałego ogólnego poziomu płac podkreślając, że rezultatem takiej polityki będzie duży stopień stabilności cen. Twierdzi, że w długim okresie stoimy przed koniecznością wyboru między polityką polegającą na dopuszczeniu do powolnego spadku cen w miarę rozwoju techniki i aparatu wytwórczego przy równoczesnym trzymaniu stałych płac a polityką polegającą na dopuszczeniu do powolnego wzrostu płac przy utrzymaniu stałych cen. Opowiada się za tą drugą opcją jako polityką lepszą z punktu widzenia pełnego zatrudnienia [Keynes, 2003, s. 243-244].

Mimo pewnych dwuznaczności nasuwa się jednak wniosek, że zdaniem Keynesa w systemie ekonomicznym jest tendencja do wzrostu cen w miarę wzrostu wykorzystania czynników wytwórczych i że do momentu osiągnięcia pełnego zatrudnienia społecznie korzystna jest polityka, która ten lekki wzrost cen podtrzymuje. Oznacza to, iż Keynes przygotował grunt do przyjęcia zarówno pozytywnej, jak i normatywnej zawartości krzywej Philipsa. Bliższe przyjrzenie się teorii Keynesa prowadziło by zatem do konkluzji, że nie ma wielkiej różnicy między pierwszym i drugim etapem dyskusji wokół zależności między inflacją a bezrobociem.

Według oryginalnej krzywej Philipsa, która wyznacza początek drugiego etapu dyskusji wokół zależności między inflacją a bezrobociem, istnieje odwrotna zależność między stopą bezrobocia a stopą zmian płac nominalnych. Innowacja wprowadzona przez Samuelsona i Solowa wskutek stwierdzenia funkcyjnej zależności między stopą wzrostu płac nominalnych i stopą inflacji doprowadziła do upowszechnienia nowej wersji krzywej Philipsa jako funkcyjnej zależności między stopą bezrobocia i stopą inflacji. Ta koncepcja uznana została za integralną część dominującego w latach 60. paradygmatu keynesowskiego i stała

¹ „Twierdzenie, że każdy wzrost ilości pieniądza ma charakter inflacyjny (chyba że przez słowo inflacyjny rozumiemy tylko, że ceny wzrastają), wiąże się z podstawowym założeniem teorii klasycznej, że zawsze znajdujemy się w takiej sytuacji, iż obniżenie realnych wynagrodzeń czynników produkcji doprowadzi do ograniczenia ich podaży” [Keynes, 2003, s. 276].

² Bernard Corry twierdzi, że mityczne interpretacje *Ogólnej teorii* wykorzystywane są w celu dyskredytowania ekonomii keynesowskiej [Corry, 1995, s. 366].

się podstawą ważnej konkluzji politycznej, że możliwe jest osiągnięcie niższych poziomów bezrobocia za cenę akceptacji wyższych stóp inflacji³.

Krzywa Phillipsa wsparta oczekiwaniami i naturalna stopa bezrobocia

Zanim stagflacja ujawniła kontrowersyjność tezy o negatywnym nachyleniu krzywej Phillipsa teza ta została zanegowana na gruncie teoretycznym. Pogląd o wymienności inflacji i bezrobocia zakwestionowali już w końcu lat 60. dwaj ekonomiści amerykańscy: znany powszechnie Milton Friedman i do niedawna mniej znany, Edmund Phelps. Do momentu przyznania Nagrody Phelpswi w świadomości większości ekonomistów Friedman był tym, który zakwestionował długoterminową wymiennosc inflacji i bezrobocia⁴. Sam Friedman krytykując krzywą Phillipsa w wykładzie wygłoszonym z okazji otrzymania Nagrody Nobla wyraźnie uznał wkład Phelpsa.

³ W latach 90. zauważono, że ta interpretacja nie była zgodna z intencjami samego Phillipsa. Leeson twierdzi, że Phillips zmierzał do określenia poziomu bezrobocia spójnego ze stabilnością cen, a potwierdzał to Lipsey pisząc, że u Phillipsa nie ma mowy o „żadnej cenie w postaci zgody na inflację, którą trzeba ponieść w zamian za redukcję bezrobocia” [Snowdon, Vane, 2003, s. 51].

⁴ Po krytyce tezy o stabilnej zależności między inflacją a bezrobociem i stwierdzeniu, że tendencję do przyspieszania inflacji można wyjaśnić wpływem nieprzewidywalnych zmian popytu nominalnego na zachowania pracowników i pracodawców Friedman napisał: „Podążając tym tropem rozwinęliśmy (zwłaszcza E.S. Phelps i ja) alternatywną hipotezę, która oparta była na rozróżnieniu krótkookresowych i długookresowych skutków nieprzewidywalnych zmian globalnego popytu pieniężnego” [Friedman, 1976, s. 271]. W literaturze polskiej wkład Phelpsa do koncepcji krzywej Phillipsa wspartej oczekiwaniami na równi z wkładem Friedmana został pokazany w pracy Eugeniusza Kwiatkowskiego [2002, s. 143-145]. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż koncepcje Phelpsa były prezentowane już we wcześniejszej książce tego autora [Kwiatkowski, 1988, s. 209-212, 224, 227]. Kwiatkowski pisze tam: „W ataku na makroekonomię „neoklasycznej syntezy”, a na krzywą Phillipsa w szczególności, czołowe miejsce zajmuje teoria naturalnej stopy bezrobocia. Jej współtwórcami są Milton Friedman i Edmund S. Phelps, dwaj ekonomiści amerykańscy, którzy prowadząc niezależne badania doszli w końcu lat sześćdziesiątych do zbliżonych wniosków w kwestii relacji inflacji i bezrobocia. Termin „naturalna stopa bezrobocia” wprowadził jako pierwszy M. Friedman, dzięki czemu właśnie jemu przypisuje się niekiedy autorstwo całej koncepcji, co nie wydaje się słuszne, jeśli się weźmie pod uwagę jej istotę. W artykule E.S. Phelpsa z 1967 r. znajdujemy zarys całej teorii, choć zamiast „naturalnej stopy bezrobocia” używa on tam terminów: „optymalna ścieżka bezrobocia” lub „bezrobocie w stanie równowagi” [Kwiatkowski, 1988, s. 209-210]. Kwiatkowski używa nawet określenia teoria Friedmana – Phelpsa (1988, s. 210, 2002, s. 145), ale w pracy poświęconej neoklasycznym teoriom zatrudnienia rozwija głównie punkt widzenia Friedmana tłumacząc to bardziej komunikatywnym sposobem wyrażania i bardziej rozwiniętą postacią niektórych elementów rozumowania. Takie podejście sprawia, że nadmiernie akcentowane są podobieństwa między poglądami wspomnianych autorów, a pomija się istotne różnice. Należy jednak uwzględnić fakt, iż w znaczącej części odmiennosc stanowiska Phelpsa w pełni ujawniła się w jego późniejszych pracach. W pierwszym etapie dyskusji ważne było przede wszystkim zanegowanie wymienności między inflacją i bezrobociem i z tego punktu widzenia koncepcje Friedmana i Phelpsa są zbliżone; w następnym etapie znaczenia nabrała kwestia przyczyn naturalnego bezrobocia i uwidoczniły się różnice między tymi koncepcjami.

Friedman i Phelps zwrócili uwagę na fakt, że gospodarke w równowadze charakteryzuje pewien poziom bezrobocia, ale doszli do tego wniosku w odmienny sposób⁵ i ich wspólne stanowisko wobec krzywej Philipsa nie jest przesłanką identycznej oceny sprawności gospodarki wolnorynkowej. Teorię naturalnej stopy bezrobocia w ujęciu Friedmana wyróżnia monetarystyczny kontekst. Wiodące idee Friedmana to z jednej strony zakłócający wpływ pieniądza jako czynnika egzogenicznego, przede wszystkim na ogólny poziom cen; z drugiej zaś przekonanie, że ceny są giętkie i prowadzą do oczyszczania rynków. To drugie różni Friedmana nie tylko od Keynesa, ale także od Phelps.

Krytyka krzywej Phillipsa o nachyleniu ujemnym dokonana przez Friedmana i Phelps jest wynikiem uwzględnienia przez nich oczekiwań inflacyjnych i wprowadzenia do analizy rozróżnienia wielkości nominalnych i realnych. W artykule z 1967 roku Phelps sformułował tezę, że polityka monetarna może długofalowo wpływać tylko na wielkości nominalne. Zmiany stopy inflacji prowadzą do przejściowego odchylenia stopy bezrobocia od poziomu równowagi, do którego ta ostatnia zmierzałaby, gdyby nie podejmowano aktywnej polityki pieniężnej. Rzeczywista stopa bezrobocia odchyła się od poziomu naturalnego pod wpływem szoków pieniężnych, ale ciągle wraca do poziomu równowagi⁶.

Pojęcie stopy bezrobocia równowagi u Phelps związane jest z przekonaniem, że ważnym czynnikiem wpływającym na decyzje podmiotów gospodarczych są ich przewidywania dotyczące ruchu cen (oczekiwania inflacyjne). Równowaga gospodarcza ma miejsce wówczas, gdy nie ma rozbieżności między stanem faktycznym a oczekiwaniami. Brak równowagi jest skutkiem rozbieżności między oczekiwaniami a wynikami procesów gospodarczych. Phelps i Friedman zauważyli, że oczekiwania inflacyjne mają decydujący wpływ na charakter zależności między inflacją a bezrobociem. Phelps sformułował nowe równanie krzywej Phillipsa, która określana jest mianem krzywej Phillipsa wspartej oczekiwaniami [Phelps, 1995a, s. 17].

$$P = \Phi(u) + p'$$

gdzie

- p – poziom cen,
- p' – oczekiwany poziom cen,
- u – stopa bezrobocia.

Z powyższego równania można wyciągnąć dwa wnioski:

- poziom cen zależy nie tylko od stopy bezrobocia, jak to wynikało z oryginalnej krzywej Phillipsa, ale także od oczekiwanego poziomu cen. Oczekiwania inflacyjne przyczyniają się do wzrostu cen.
- jeżeli $\Phi(u) = 0$, to stopa inflacji równa jest oczekiwanej stopie inflacji, a stopa bezrobocia u jest stopą, przy której ceny nie wykazują tendencji

⁵ Sygnalizuje ten fakt M. Belka w pracy poświęconej M. Friedmanowi [1986, s. 207].

⁶ Podobną tezę zawiera artykuł Friedmana *The Role of Monetary Policy* [Friedman, 1968].

do zmian. Friedman nazwał tę stopę bezrobocia stopą naturalną, a Phelps stopą równowagi.

Konsekwencją krzywej Phillipsa wspartej oczekiwaniami było nowe wyzwanie, wobec którego stanęła polityka monetarna. Odtąd konieczne było uwzględnienie jej wpływu na oczekiwania inflacyjne. Phelps podkreślał, że polityka monetarna jako element planowania musi być oceniana z perspektywy wpływu, który wywiera na ewolucję oczekiwań inflacyjnych. Wykazał bowiem, że ceną obniżenia bezrobocia jest nie tylko podniesienie bieżącego poziomu cen, ale także skazanie gospodarki na wyższą inflację i wyższe koszty obniżania bezrobocia w przyszłości. Odtąd polityka stabilnych cen mogła być traktowana jako inwestycja w niskie oczekiwania inflacyjne, dzięki którym w przyszłości stoimy wobec korzystniejszego zestawu możliwych rozwiązań co do wyboru inflacji i bezrobocia. Zapoczątkowano w ten sposób podejście do polityki pieniężnej, które później zostało powszechnie przyjęte i określane jest mianem polityki banków centralnych wyznaczonej przez cel inflacyjny [Royal Swedish Academy of Science, 2006, s. 6-7], [Aghion, Frydman, Stiglitz, Woodford, 2003, s. 4].

Jednakże w artykule z roku 1968 Phelps zaprezentował tezę słabszą. Dowodził tylko, że aktywna polityka pieniężna nie może odchyłać stopy bezrobocia od poziomu naturalnego bez generowania nierównowagi w postaci inflacji bądź deflacji. Tę ostatnią tezę można akceptować nie akceptując tej zaprezentowanej przez Phelps'a w 1967 [Phelps, 1995a, s. 15]. Teza Phelps'a z 1967 roku i Friedmana z 1968 ma charakter ogólny; wyraża przekonanie, że w ujęciu dynamicznym gospodarka zmierza do stanu równowagi z określoną naturalną stopą bezrobocia. Teza Phelps'a z 1968 roku zakłada natomiast, że w warunkach statycznych gospodarkę charakteryzuje pewien poziom bezrobocia (stopa naturalna, stopa równowagi) jeżeli nie jest prowadzona aktywna polityka pieniężna; nie wynika z niej, że zmiana stopy bezrobocia spowodowana polityką pieniężną ma charakter tymczasowy, że wkrótce gospodarka powróci na ścieżkę bezrobocia równowagi. Można jednak z tej tezy wyciągać wniosek, że inflacja tworząc inflacyjne oczekiwania będzie wymagać coraz większej ekspansji pieniężnej. Może zatem okazać się, iż gospodarka wchodzi na ścieżkę wyższego bezrobocia równowagi. Oznacza to, że „słabsza teza” prowadzi do bardziej jednoznacznie negatywnej oceny aktywnej polityki pieniężnej. Jednocześnie teza Phelps'a z 1968 roku przygotowuje grunt do idei zmieniającej się naturalnej stopy bezrobocia.

Endogenizacja naturalnej stopy bezrobocia

W pierwszej fazie dyskusja o naturalnej stopie bezrobocia zdominowana była przez kwestię nieefektywności polityki monetarnej na rynku pracy i założenie o neutralności pieniądza z perspektywy długiego okresu. Na pierwszym planie była krytyka proinflacyjnego podejścia do problemu bezrobocia, a w tle tego podejścia było założenie neutralności pieniądza. Krytyka pierwotnej postaci krzywej Phillipsa i koncepcja naturalnej stopy bezrobocia mogła prowadzić do wniosku, że z perspektywy długofalowej wielkości nominalne nie mają wpływu

na wielkości realne, a gospodarka wykazuje tendencję do pewnego niezmiennego, a nawet optymalnego poziomu bezrobocia. Jeżeli nie stosuje się aktywnej polityki monetarnej i fiskalnej, to rzeczywista stopa bezrobocia pozostaje na poziomie stopy naturalnej także w okresach krótkich. Mogłoby to oznaczać powrót do dychotomii sfery realnej i pieniężnej i uznania gospodarki z bezrobociem na poziomie naturalnym za stan optymalny. Dalszy rozwój ujawnił, że hipoteza naturalnej stopy bezrobocia nie musi być jednoznacznie związana z monetaryzmem i koncepcją neutralności pieniądza oraz że jej znaczenie nie ogranicza się do konkluzji dotyczących wpływu polityki pieniężnej na stan bezrobocia. Hipoteza naturalnej stopy bezrobocia zaowocowała rozkwitem badań nad niepieniężnymi przyczynami bezrobocia. Wraz ze wzrostem stopy bezrobocia w krajach europejskich hipoteza ta stymulowała rozwój mikroekonomicznych wyjaśnień funkcjonowania rynku pracy. Nowe teorie bezrobocia ujawniały też, że hipoteza naturalnej stopy bezrobocia nie musi być jednoznaczna ani z założeniem stabilności, ani optymalności bezrobocia równowagi.

Interesujące przemiany nastąpiły zarówno w obozie ekonomistów nastawionych klasycznie, jak i tych, którym bliższe było keynesowskie podejście do rynku. Ekonomiści wierni idei samooczyszczających rynków, rozwijający teorię realnego cyklu koniunkturalnego, uznali, że u podstaw zmian koniunktury są szoki podażowe, a zjawisko bezrobocia traktowali jako wynik racjonalnych wyborów pracowników, zwłaszcza wyboru między teraźniejszą a przyszłą konsumpcją. Natomiast nowi keynesiści przyjęli podejście popytowo-podażowe i założenie sztywności cen. W poszukiwaniu wyjaśnień sztywności cen i przymusowego bezrobocia jako zjawiska równowagi zwolennicy nowej ekonomii keynesowskiej sformułowali szereg interesujących modeli rynku pracy przy założeniu racjonalnych zachowań pracowników i pracodawców. Sztywność płacy nominalnej wyjaśniano w modelu kontraktów długoterminowych, natomiast sztywność płac realnych były przedmiotem analizy w modelach niepisanych kontraktów, płacy wydajnościowej, negatywnej selekcji, rotacji załogi, bumelowania [Snowdon, Vane, Wynarczyk, 1998, s. 323-331], [Wojtyna, 2000, s. 213-232], [Kwiatkowski, 2002, s. 174]. Ważnym elementem tych teorii była analiza natury relacji między pracodawcami i pracownikami prowadząca do konstatacji, iż płace nie pełniące funkcji oczyszczania rynku są konsekwencją działań mających na celu optymalizację kosztów w warunkach niepełnej informacji i moralnej niepewności.

Z natury relacji między pracodawcami i pracownikami wynika, że zarówno pracownicy, jak i firmy mają pewną siłę przetargową. Siła przetargowa pracowników wynika z faktu, że nie mogą oni być zastąpieni natychmiast i że rotacja pracowników pociąga za sobą koszty [Blanchard, Katz, 1997, s. 53]. Dlatego pracodawcy mają bodźce do tego, aby utrzymywać płace powyżej płac „czyszczących rynek”. Rachunek ekonomiczny decyduje o tym, że pracodawca nie rezygnuje z pracowników dotychczasowych na rzecz nowych, gotowych przyjąć niższe stawki, ponieważ koszty związane z rotacją pracowników przewyższają koszty oszczędności wynikające z płacenia niższych stawek płac. W ten sposób polityka płacowa przedsiębiorstw mająca na celu zmniejszenie rotacji

pracowników prowadzi do wzrostu płac ponad poziom płac czyszczących rynek [Phelps, 1998, 10-11]. W sytuacji gdy przedsiębiorca ma skłonność do oferowania płac wyższych od płac oferowanych przez jego konkurentów, groźba bezrobocia może być interpretowana jako czynnik dyscyplinujący pracowników (zmniejszający ich skłonność do zmiany pracy i oszukiwania), a naturalna stopa bezrobocia jawi się jako warunek równowagi na rynku pracy. Gdyby nie było bezrobocia zwolnienia pracowników byłyby tak powszechne i trudne do opanowania, że każda firma przelicytowałyby innych pracodawców w celu zmniejszenia kosztów szkoleń rosnących wraz z wysoką rotacją kadr [Phelps, 2006a, s. 346].

Proces wyjaśniania przyczyn bezrobocia w oparciu o czynniki niepieniężne określany jest mianem endogenizacji naturalnej stopy bezrobocia. Duży wkład na tym polu jest dziełem Phelps'a, który podkreślając odmiennność swojej teorii zarówno od koncepcji neoklasycznych, jak i keynesowskich, nazywa ją strukturalistyczną teorią zmian bezrobocia. W teorii tej bezrobocie naturalne postrzegane jest jako poziom bezrobocia równowagi, wyznaczany przez zmieniającą się strukturę realnego popytu i podaży. Innymi słowy, „teoria ta opisuje, jak poziom bezrobocia reaguje na zmiany w strukturze popytu i strukturze podaży dóbr; struktura ma znaczenie” [Phelps, 1998, s. 4]. Phelps wyklada ją w książce wydanej po raz pierwszy w 1994 r. pod tytułem przywołującym na myśl *Ogólną teorię zatrudnienia, procentu i pieniądza* Keynesa: *Structural Slumps, The Modern Equilibrium Theory of Unemployment, Interest and Assets* i utrzymuje, że przedstawia „jedyną istniejącą teorię, pokazującą, że pewne zmiany i mechanizmy strukturalne w gospodarce światowej leżą u podłoża niepokojących trendów działalności gospodarczej ostatnich dekad” [Phelps, 1998, s. xi].

Teorię naturalnej stopy bezrobocia rozwiniętą w związku z krytyką krzywej Philipsa Phelps uznał za niepełną dlatego, że nie pokazywała, jak na rynek pracy i naturalną stopę bezrobocia, oddziałują ceny i ilości na innych rynkach, a zwłaszcza realna stopa procentowa i kurs walutowy [Phelps, 1995b, s. 226]. Endogenizacja w ujęciu Phelps'a przejawia się z jednej strony w badaniu wpływu czynników niepieniężnych, z drugiej zaś w traktowaniu stopy bezrobocia jako zmiennej systemu ekonomicznego⁷. „Endogeniczna stopa naturalna staje się poruszającym się celem, do którego ciągle zmierza ścieżka równowagi” [Phelps, 1998, s. 1]. Akcentując zmienność naturalnej stopy i dynamiczny charakter swojej teorii Phelps pisze o „teorii równowagi zmian bezrobocia” jako nowym paradygmacie makroekonomii [Phelps, 1998, s. 2]. Symptodem zmiany paradygmatu jest nie tylko odrzucenie neoklasycznego sposobu pojmowania równowagi jako stanu statycznego (nie uwzględniającego zmienności oczekiwań) i nawiązanie do pojęcia równowagi Marshalla, Myrdala i Hayeka [Phelps, 1998, s. 9], ale także idea, iż innowacyjność gospodarki prowadzi do zwięk-

⁷ Phelps w następujący sposób wyjaśnia pojęcie endogenizacji stopy naturalnej. „To, co starałem się robić w ciągu ostatnich kilku lat – to zbudowanie teorii służącej endogenizacji naturalnej stopy bezrobocia – nie przez uczynienie jej nienaturalną, w sensie wprowadzenia ponownie inflacji i czynników pieniężnych, ale raczej przez odrzucenie tymczasowego założenia, że stopa naturalna jest stała i niewrażliwa na czynniki niepieniężne” [Phelps, 2005, s. 106].

szenia znaczenia niepewności i wiedzy – kwestii podnoszonych przez Knigtha, Keynesa, Hayeka i M. Polyaniego [Phelps, 2006, s. 344-345]. „Równowaga to stan bądź ścieżka zmian wielkości ekonomicznych w sytuacji, gdy oczekiwania podmiotów gospodarczych odpowiadają rzeczywistości biegowi zdarzeń; oznacza to, że równowaga odnosi się do sytuacji, gdy nie występują nieprzewidywalne szoki” [Phelps, 1998, s. 9]. Mamy zatem dwa poziomy analizy zmian stopy bezrobocia: zmiany wynikające z tego, że bieg wypadków różni się od oczekiwań podmiotów gospodarczych (tutaj bezrobocie jawi się jako zjawisko nierównowagi) i zmiany wynikające ze zmian struktury gospodarczej (ścieżka bezrobocia równowagi).

Jednocześnie warto podkreślić, że Phelps stosuje konsekwentnie metodę równowagi ogólnej, traktując bezrobocie jako skutek czynników działających nie tylko na rynku pracy, ale także powiązań tego rynku z rynkami dóbr i kapitału. Za najważniejsze kanały współzależności między tymi rynkami uznaje takie czynniki, jak realne stopy procentowe, kursy walut, podatki oraz pozapłacowe dochody prywatne i socjalne. Wpływ rynków dóbr i kapitału na rynek pracy i ścieżkę bezrobocia ujawnia się w modelach Phelsa poprzez cenę aktywów firmy. Aby uwzględnić zależność popytu na pracę od warunków panujących na rynkach dóbr i kapitału Phelps rozróżnia trzy rodzaje niefinansowych aktywów przedsiębiorstwa, ważnych z punktu widzenia ich rachunku optymalizacyjnego: kapitał ludzki tkwiący w pracownikach, kapitał zaangażowany w długotrwałe relacje z klientami oraz zasób dóbr kapitałowych.

Centralne miejsce w strukturalistycznej teorii Phelps'a zajmuje rynek kapitału, od którego bieżąca kanały do rynku dóbr, a stąd do rynku pracy; istnieją także kanały bezpośredniego wpływu rynku kapitału na rynek pracy poprzez system bodźców oddziałujących na pracowników. Krzywa popytu na pracę na rys. 1 odpowiada określonej równowagi cen aktywów przedsiębiorstwa i przesuwana jest wraz ze zmianami realnej ceny tych aktywów powiązanych ze zmianami produktywności pracy. Wzrost ceny aktywów oznacza wyższy poziom inwestycji w te aktywa i wyższe poziomy produkcji i zatrudnienia. Krzywa popytu na pracę przy wyższych cenach aktywów przedsiębiorstwa przesuwana jest w prawo. Przy niezmiętej krzywej podaży pracy oznaczałoby to, że wraz ze wzrostem produktywności pracy następuje wzrost płacy realnej i wzrost stopy zatrudnienia. Aby wyeliminować nierealistyczny wniosek o odnośnie wzrostu stopy zatrudnienia Phelps wprowadza nowy czynnik określający przebieg krzywej podaży pracy – dochody pozapłacowe.

Oznacza to wprowadzenie do modelu rynku pracy „efektu dobrobytu”, co było ważną teoretyczną nowością w strukturalistycznej teorii Phelps'a [Ees, Garretson, s. 29]. Efekt ten wyjaśnia, dlaczego wzrostowi popytu na pracę może towarzyszyć jedynie wzrost płacy realnej; stopa zatrudnienia natomiast może nie tylko nie rosnąć, ale może nawet spadać, co obserwujemy w praktyce. Phelps wyjaśnia to tym, że wzrostowi popytu na pracę i tym samym przesunięciu krzywej popytu na pracę w prawo towarzyszy przesunięcie krzywej podaży pracy w lewo (na rysunku 1. wskutek wzrostu dochodów pozapłacowych krzywa podaży pracy przesuwana jest z pozycji W/PS do pozycji W/PS'). Pracownicy zaczy-

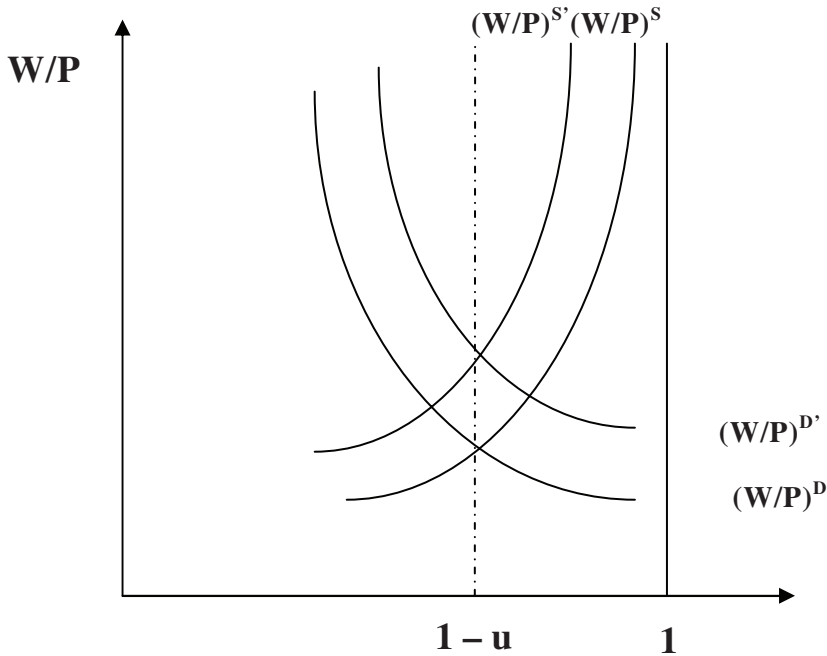
nają zachowywać się na rynku pracy inaczej, ponieważ wzrostowi wydajności pracy towarzyszy nie tylko wzrost płac, ale także wzrost dochodów pozapłacowych. Płatności transferowe „państwa dobrobytu” uniezależniają w pewnym stopniu pracowników od konieczności podejmowania pracy, sprawiają, iż wydłuża się czas podejmowania decyzji przez pracowników, rośnie ich siła przetargowa [Phelps, 1998, s. 63]. Wzrasta płaca progowa zwana także płacą aspiracji [Blanchard, Katz, 1997, s. 54]). Płaca progowa to najniższa płaca możliwa do zaakceptowania przez poszukującego pracy [Kwiatkowski, 2002, s. 162]. Płaca ta interpretowana jest także jako płaca, która sprawia, że pracownikowi jest obojętne, czy pracuje czy jest bezrobotny [Blanchard, Katz, 1997, s. 57].

Płaca progowa zależy od wielu czynników, takich jak użyteczność czasu wolnego, możliwość pracy w szarej strefie, zasiłki dla bezrobotnych i wszelkie korzyści socjalne, z których mogą korzystać bezrobotni; znaczenie ma także stopa wzrostu płac w przeszłości [Blanchard, Katz, 1997, s. 56]. Wymienione czynniki mają zatem wpływ na położenie krzywej podaży pracy. Natomiast przesunięcia wzdłuż krzywej podaży pracy związane są ze stopą zatrudnienia. Im wyższa stopa zatrudnienia, tym wyższa płaca równowagi⁸. Pracownicy mają wyższe aspiracje płacowe, wykazują większą skłonność do zmiany pracy i do oszukiwania. Pracodawcy mają zatem silniejsze bodźce do płacenia płac wyższych od płac oczyszczających rynek. Stopa zatrudnienia i tym samym stopa bezrobocia pozostawałaby na tym samym poziomie, gdyby zmiany po stronie podaży pracy neutralizowane były przez zmiany popytu na pracę. Jeżeli obserwujemy wzrost stopy bezrobocia, to w świetle teorii Phelps'a jest to konsekwencja tego, iż płacowe roszczenia pracowników rosną w stosunku do zmian uzasadniających oferowanie przez pracodawców wyższych płac.

Weryfikując empirycznie swoją teorię Phelps zidentyfikował główne przyczyny wzrostu naturalnej stopy bezrobocia w latach 70. i 80. XX wieku: wzrost realnych stóp procentowych, antymotywacyjny charakter interwencji na rynku pracy oraz wzrost majątku i dochodów pozapłacowych. Wzrost realnych stóp procentowych na rynkach światowych prowadzi do obniżenia popytu na pracę w krajach zintegrowanych ze światowym rynkiem kapitałowym. Antymotywacyjnie działa wysokie w stosunku do innych dochodów opodatkowanie płac oraz prawo pracy utrudniające zwolnienia. Rozbudowa zabezpieczeń i praw socjalnych państwa dobrobytu zwiększa niezależność pracownika od dochodu z pracy i tym samym prawdopodobieństwo wyższej skłonności do zmiany pracy, oszukiwania, strajkowania, a nawet pozostawiania okresowo bez pracy [Phelps, 1995 b, s. 230]. Teza, iż podobny skutek mogą stanowić prywatne dochody pozapłacowe (dochody z posiadanego majątku) nie znalazła potwierdzenia w późniejszych badaniach [Phelps, Zoega, 1997, s. 289].

⁸ Niektórzy autorzy traktują płace jako funkcję stopy wyjść z bezrobocia. Im wyższa stopa wyjść z bezrobocia (stosunek odpływu z bezrobocia do liczby bezrobotnych), czyli im trudniejszy rynek pracy dla pracodawców, tym wyższa płaca progowa.

Rysunek 1. Wpływ cen aktywów przedsiębiorstwa i płacy progowej na naturalną stopę bezrobocia



Strukturalistyczna teoria Phelps a idee Keynesa i Hayeka

Prezentując strukturalistyczną teorię zatrudnienia Phelps nawiązuje do różnych szkół w historii ekonomii. Czerpie idee z ekonomii klasycznej, neoklasycznej, austriackiej i keynesowskiej. Klasyczny i hayekowski charakter ma ujęcie związku między konsumpcją a oszczędnościami, akcentowanie znaczenia stopy procentowej oraz struktury cen. W przeciwieństwie do Keynesa, Phelps uważa, że poziom zatrudnienia zależy od struktury popytu, a nie globalnego popytu i ogólnego poziomu cen. Twierdzi, że zwiększony przez rząd popyt na dobra kapitałowe prowadzi do przejściowego wzrostu zatrudnienia i zmniejszenia stopy procentowej, podczas gdy wzrost rządowego popytu na dobra konsumpcyjne ma efekt odwrotny [Phelps, 1998, s. 109]. Podkreśla, że keynesowskie założenie, iż każdy dolar wydatkowany przez rząd przyczynia się do ekspansji produkcji i zatrudnienia, jest błędne. Z perspektywy strukturalistycznej różne wydatki, podobnie jak różne rodzaje redukcji stóp podatkowych, mają zróżnicowany wpływ na popyt i podaż pracy, ponieważ wpływają na strukturę cen i na wysokość dochodów z pracy po opodatkowaniu i dochodów pozapłacowych [Phelps, 1998, s. 362].

Krytyka podejścia keynesowskiego i zwrócenie uwagi na paradoks popytu polegający na tym, że wzrost popytu konsumpcyjnego prowadzi do zmniejsze-

nia popytu na pracę – to elementy pozostające w zgodzie z austriacką teorią okrężnych procesów produkcji, a w szczególności z tezą Hayeka, iż popyt na produkty nie oznacza popytu na pracę [Hayek, 1939, s. 33]. Podnosząc te kwestie Phelps nawiązuje bezpośrednio do debaty na temat teorii kapitału i produkcji między Keynesem a Hayekiem z lat 30. XX wieku. Zauważa, że paradoks popytu nie był niczym zaskakującym dla Hayeka [Phelps, 1998, s. 129] oraz poddaje w wątpliwość opinię, iż zwycięzcą sporu z lat 30. był Keynes. Według Phelps'a racje były podzielone; Hayek miał rację twierdząc, że wzrost wydatków publicznych na dobra konsumpcyjne nie zwiększa zatrudnienia, ale mylił się oceniając negatywnie każdy rodzaj stymulacji popytu przez rząd [Phelps, 1998, s. 161].

Taka ocena stanowiska Hayeka nie uwzględnia tego, iż jego ocena rządowej stymulacji sektora dóbr kapitałowych i zatrudnienia nie wynikała z niedoceniań wpływu tego sektora na zatrudnienie, ale z przekonania, że każda ingerencja rządowa zmierzająca do kształtowania popytu jest szkodliwa. Ocena sporu między Keynesem a Hayekiem wymaga odrębnego rozważenia dwóch kwestii: z jednej strony charakteru zależności przyczynowej między popytem a podażą i oszczędnościami a inwestycjami (prawo Say'a), z drugiej zaś skuteczności mechanizmu rynkowego i ingerencji państwa. Z punktu widzenia pierwszej kwestii, w świetle strukturalistycznego stanowiska Phelps'a, rację miał Hayek. Phelps stawiając w centrum uwagi strukturę popytu w miejsce globalnego popytu i ogólnego poziomu cen i podważając keynesowską tezę o znaczeniu popytu konsumpcyjnego dostarczył bezpośrednich argumentów za racjami Hayeka w jego sporze z Keynesem⁹.

Warto w tym miejscu przytoczyć opinię Axela Leijonhufvuda, który tak zaczyna swoją recenzję pracy poświęconej uhonorowaniu dorobku Phelps'a: „Dawno temu (także w sensie pojęciowym) był John Maynard Keynes. Keynes odwołał prawo Say'a. (...) Trochę później, Edmund Phelps i Milton Friedman przyjęli założenie, że istnieje naturalna stopa bezrobocia. Friedman wywierał wtedy największy wpływ, ale Phelps był tym, który zbudował mikroekonomiczny model z naturalną stopą. Makroekonomia nie była już odtąd taka sama. Z naturalną stopą prawo Say'a wkroczyło ponownie do makroekonomii. Znów podaż tworzyła swój własny popyt. Zatem kierowanie globalnym popytem straciło teoretyczne uzasadnienie” [Leijonhufvud, 2004, s. 811].

Ta interpretacja potwierdzałaby opinię, że teoria Phelps'a jest bliska wizji klasycznej i hayekowskiej, i w jej świetle racje Hayeka w jego sporze z Keynesem wydają się dość oczywiste. Ale w teorii Phelps'a jest także element wybitnie keynesowski: przekonanie, że mechanizm cenowy nie prowadzi do ustalenia cen, które oczyszczają rynki. Phelps wyjaśnia proces powstawania cen zakładając niedoskonałość i asymetrię informacji; buduje wizję rynków, na których

⁹ W swej pieniężnej teorii cyklu koniunkturalnego Hayek przekonywał, że ścieżka wzrostu gospodarczego może być względnie stabilna tylko wówczas, gdy stopę procentową, a w konsekwencji długość okrężnych procesów produkcji określają autonomiczne decyzje konsumentów dotyczących podziału dochodów na konsumpcję i oszczędności [Godłów-Legiędź, 1992, s. 146-174].

nie ma walrasowskiego aukcjonera koordynującego procesy dostosowawcze. Pracodawcy nie są biorcami cen, ale są ich twórcami w warunkach niedoskonałej informacji, a ponadto zarówno pracownicy, jak i pracodawcy nie podejmują decyzji w oparciu o dane, istniejące ceny, ale w dużym stopniu w oparciu o ceny oczekiwane; to sprawia, że proces decyzyjny obciążony jest większym ładunkiem niepewności niż wynikałoby z klasycznej koncepcji koordynującej roli cen. Ale i tu uwidacznia się podobieństwo do podejścia Hayeka: odrzucenie wizji walrasowskiego aukcjonera i rozumowania w kategoriach doskonałej konkurencji, pojmowanie procesów rynkowych jako obciążonych niepewnością i wreszcie akcentowanie dynamicznego charakteru systemu gospodarczego, a w tym kontekście problemu wiedzy i trudności adaptacji do zachodzących zmian. Nawiązując do różnych idei swoich poprzedników Phelps uświadamia, jak złożone są relacje między ich poglądami, że obok znanych przeciwieństw między doktryną Keynesa i Hayeka, występują u nich także istotne podobieństwa¹⁰.

Teoria Phelps

Wizja kapitalizmu i nowoczesna polityka na rynku pracy

Bliskość idei Phelps

¹⁰ Na trudność zakwalifikowania Phelps do określonej szkoły współczesnej ekonomii zwraca niejednokrotnie uwagę Andrzej Wojtyna. Wśród różnych klasyfikacji przytacza propozycję Phelps z 1990 r., w której wyróżniona została szkoła strukturalistyczna (bezpieczna teoria wahań bezrobocia) [Wojtyna, 2000, s. 56]. Dalszy rozwój teorii Phelps wydaje się uzasadniać pogląd, iż teoria ta nie mieści się w żadnej z dotychczasowych szkół i może wymagać uznania jej za odrębny, jakkolwiek nawiązujący do różnych tradycji, nurt w ekonomii. Warto zauważyć, że autor książki o ewolucji keynesizmu stwierdzając „brak rysującego się na horyzoncie konsensusu między najważniejszymi szkołami ekonomii głównego nurtu”, odnotował pojawienie się *Structural Slumps* Phelps [1998] jako wyrazu swoistej ucieczki do przodu, poprzez wyjście poza paradygmat ekonomii walrasowskiej [Wojtyna, 2000, s. 298].

doktryny Hayeka. Obecność idei Hayeka w twórczości Phelps'a związana jest głównie z interpretacją kapitalizmu i postulatem dostosowania ekonomii do potrzeb współczesnej gospodarki. Liczne odwołania Phelps'a do Hayeka w wykładzie wygłoszonym z okazji otrzymania Nagrody Nobla nie dotyczą teorii zatrudnienia, lecz znaczenia wiedzy, innowacji, przedsiębiorczości i wolności jako elementów najważniejszych z punktu widzenia współczesnej gospodarki i konieczności dostosowania współczesnej ekonomii do jej potrzeb. Szczególnie znamienne jest zdanie: „Capitalism is Hayek country” [Phelps, 2006a, s. 358]. A kapitalizm to zdaniem Phelps'a system oparty na prywatnej własności, wyróżniający się otwartością na wprowadzanie nowych produktów i metod oraz zdecentralizowanymi, pluralistycznymi mechanizmami selekcji idei dotyczących finansowania i zapewniania potrzebnego kapitału i systemu bodźców [Phelps, 2006b, s. 9]. Istotę systemu kapitalistycznego w wybitnie hayekowski sposób przedstawił Phelps podejmując problem przekształceń ustrojowych w krajach Europy Wschodniej. Napisał wówczas o konieczności tworzenia systemu, w którym o alokacji zasobów nie decyduje państwo ze swym „monistycznym punktem widzenia”, lecz przedsiębiorcy, którzy z natury mają różne wizje niepewnej przyszłości. Przekonywał, że potrzebny jest system, w którym trwa nieustanny proces uczenia się dzięki zdecentralizowanemu eksperymentowaniu i konkurencji – system, w którym przedsiębiorcy „przyjmują zakłady” dotyczące niepewnej przyszłości, konkurencja eliminuje błędne idee, a wynikające stąd nauki są podstawą następnej rundy zakładów [Phelps, 2005a, s. 110]. Zbliżony do takiego systemu jest system amerykański. Natomiast europejskie systemy ekonomiczne charakteryzuje, zdaniem Phelps'a, rozwój instytucji skierowanych na ochronę interesów udziałowców i „społecznych partnerów”, co sprawia, że gospodarkom europejskim brakuje dynamizmu i otwartości na nowe idee. Kontynentalne systemy to nie kapitalizm, ale korporacjonizm, albo społeczna gospodarka rynkowa [Phelps, 2006 b, s. 9].

Takie spojrzenie na istotę kapitalizmu oraz założenia strukturalistycznej teorii zatrudnienia i wnioski z jej empirycznej weryfikacji leżą u podstaw konkluzji dotyczących skutecznej polityki na rynku pracy. Pierwszy wniosek jest wspólny ze zwolennikami monetaryzmu, nowej makroekonomii klasycznej i teorii realnego cyklu koniunkturalnego: tracą swą ważność argumenty za polityką makroekonomiczną nastawioną na stabilizowanie gospodarki poprzez kształtowanie globalnego popytu. Nie oznacza to jednak akceptacji biernej postawy państwa wobec problemu bezrobocia. Phelps ze strukturalistycznej teorii nie wyprowadza antyinterwencjonistycznych wniosków. Podkreśla, że państwo, określając wielkość i strukturę wydatków publicznych, stopy podatkowe, deficyt budżetowy i dług publiczny, ma wielki wpływ na strukturę gospodarczą [Phelps, 1998, s. 360]. Wyprowadza z tego faktu wniosek o konieczności radykalnej zmiany filozofii polityczno-ekonomicznej: od bezpieczeństwa socjalnego, które przyświecało państwu dobrobytu, do programów sprawiedliwości ekonomicznej [Phelps, 1998, 373]. Sprawiedliwość ekonomiczna polegać ma na godnym wynagradzaniu pracy i kreowaniu w ten sposób bodźców do tego, by ludzie uczestniczyli w tworzeniu dobrobytu i czerpali z tego satysfakcję. Sprawiedliwość ta wymaga

odrzucań systemu motywującego do korzystania z ubezpieczeń społecznych, które finansowane są kosztem opodatkowania dochodów z pracy i deprecjonują pracę jako podstawę życiowej satysfakcji i godności człowieka.

Phelps proponuje program, który dwutorowo działać będzie w kierunku zwiększenia podaży pracy: mniej środków na ochronę socjalną i mniej prawa chroniącego istniejące miejsca pracy, więcej środków dla ludzi pracujących w niskopłatnych zawodach. Celem jest tworzenie systemu motywacyjnego, który utrudni życie bez pracy i sprzyjać będzie większej aktywności zawodowej. Demontaż instytucji państwa dobrobytu zniechęcił ma do życia kosztem opodatkowania aktywnych zawodowo, a subsydiowanie niskopłatnych zajęć uczynić ma pracę bardziej atrakcyjną. Taka koncepcja polityki na rynku pracy jest związana z kwestią ogólniejszą: zakwestionowaniem dominującego przekonania, że europejskie systemy ekonomiczne charakteryzuje większa wrażliwość społeczna i troska o ludzi mniej uprzywilejowanych. Zdaniem Phelps'a europejskie instytucje skierowane są na ochronę interesów korporacji i związków zawodowych nie tylko kosztem dynamizmu i otwartości na nowe idee, a także kosztem najbardziej upośledzonych grup społecznych. Korporacjonistyczne instytucje służące tzw. sprawiedliwości społecznej należy zatem zastąpić polityką subsydiowania płac i instrumentami, które służyć będą przedsiębiorczości i dynamice kapitalizmu, a w konsekwencji realizować zasadę sprawiedliwości ekonomicznej¹¹.

Przyznanie Phelpsowi Nagrody Nobla nie sprawiło, że jego idee zyskały szerszą akceptację. Interpretacje jego dokonań zmierzają głównie w kierunku akcentowania wkładu do teorii naturalnej stopy bezrobocia w kształcie bliskim koncepcji Miltona Friedmana. Strukturalistyczna teoria zatrudnienia, poglądy na istotę kapitalizmu oraz przekonanie o konieczności zasadniczej zmiany orientacji polityki ekonomicznej i społecznej cieszą się mniejszym zrozumieniem. Wyras z świadomości takiego stanu rzeczy daje Phelps w jednym z wywiadów stwierdzając, iż jest na takim etapie swojej kariery, że może pozwolić sobie na taki stopień radykalizmu, jaki chce. „Tak więc myślę o kapitalizmie w niekonwencjonalny sposób i próbuję wyobrazić sobie, jak ekonomia powinna być na nowo napisana, aby ująć i wyjaśnić istotę tego rodzaju systemu” [Atkins, 2007].

¹¹ Przeciwnostawiając się przekonaniu, że rozwiązania korporacjonistyczne poprzez koordynację procesu ustalania płac i podejmowania decyzji inwestycyjnych prowadzą do racjonalizacji alokacji zasobów i ochrony interesów słabszych Phelps pisze: Według przeciwnego poglądu, który zaczął rozwijać się w latach 80., korporacjonizm poprzez stworzenie systemu ułatwiającego bezpośrednio oddziaływanie na szeroki zakres podejmowania decyzji ekonomicznych doprowadził do tego, że jedna bądź więcej grup interesów posiadała władzę wetowania każdej propozycji zmiany i możliwość wymuszania w zamian za swą zgodę na zmiany satysfakcjonującej łapówki. I te potężne grupy nie były Rawlsowskimi grupami najmniej uprzywilejowanych, i rzadko, jeżeli kiedykolwiek reprezentowane były przez dalekowzrocznych i bezinteresownych mężów stanu [Phelps, 2005b, s. 8]. Odwołanie do koncepcji sprawiedliwości Johna Rawlsa nie jest przypadkowe. Zainteresowanie Phelps'a problematyką sprawiedliwości było konsekwencją jego kontaktów z Amartya Sen, a następnie Johnem Rawlsem. Na zainteresowanie Phelps'a problematyką sprawiedliwości zwraca uwagę R. Szarffenberg [2007]. Zob. *Phelps'a zainteresowanie problematyką społeczną*.

Konkluzja

Informacja o Edmundzie Phelpsie przedstawiona przez Royal Swedish Academy of Sciences jest dalece niepełna, a nawet myląca¹². Niewłaściwe jest prezentowanie dorobku laureata z 2006 roku z perspektywy trzech etapów rozwoju poglądów na związek inflacji i bezrobocia. Takie ujęcie nieuwzględnia bowiem niezmiernie ważnej części dorobku Phelps'a, którą jest proces endogenizacji naturalnej stopy bezrobocia i sformułowanie strukturalistycznej teorii zatrudnienia, a w konsekwencji nowa koncepcja polityki ekonomicznej. Prezentacja Royal Swedish Academy of Sciences nieuwidacznia w dostatecznym stopniu odmienności koncepcji Phelps'a od koncepcji Friedmana i pomija teorię naturalnej stopy bezrobocia jako funkcji realnej struktury popytu i podaży. Pomija także fakt, iż Phelpsowska analiza zależności międzyokresowych w gospodarce nie ogranicza się do analizy krótko- i długookresowych skutków polityki makroekonomicznej, ale dotyczy także wpływu stopy procentowej na strukturę gospodarczą, a tym samym oznacza powrót do klasycznego ujęcia podstawowych mechanizmów gospodarczych. Dla właściwej oceny dorobku Phelps'a niezbędne jest dostrzeżenie czwartego etapu dyskusji wokół problemu bezrobocia – etapu endogenizacji stopy bezrobocia, czyli wyjaśnienie równowagi na rynku pracy jako zjawiska zdeterminowanego przez czynniki niepieniężne. Dodać należy, że informacja Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk nie prezentuje intelektualnej i politycznej perspektywy twórczości Phelps'a – tego, iż wykracza ona daleko poza horyzont ekonomii neoklasycznej, czerpiąc inspiracje z różnych szkół myśli ekonomicznej, rozwijając zarówno idee Ricarda, Hayeka, jak i Keynesa, stosując przy tym konsekwentnie idee równowagi ogólnej Walrasa¹³.

Bibliografia

- Aghion PH., Frydman R., Stiglitz J., Woodford M., [2003], *Edmund S. Phelps and Modern Macroeconomics*, [w:] *Knowledge, Information, and Expectations in Modern Macroeconomics: In Honor of Edmund S. Phelps*, Princeton University Press.
- Atkins R., [2007], *Lunch with FT: Edmund Phelps* <http://economistsview.typepad.com/economistsview/2007/08/phelps-i-can-af.html> stan z 11 lipca 2008.
- Belka M., [1986], *Doktryna ekonomiczno-społeczna Miltona Friedmana*, PWN, Warszawa.

¹² Podobny pogląd wyraża Robert Dimand pisząc, iż Royal Swedish Academy daje całkiem mylący obraz Phelps'a jako kogoś, kto wniósł niewiele do makroekonomii ostatnich trzech dekad, wspominając marginalnie o jego strukturalistycznej teorii zatrudnienia [Dimand, 2008, s. 34].

¹³ Na marginesie warto dodać, że strukturalistyczna teoria Phelps'a uświadamia, iż rozumowanie w kategoriach równowagi ogólnej przenika całą twórczość Hayeka, a zwłaszcza jego niepieniężną teorię przeinwestowania. To jest jeden z powodów, dla którego żartobliwy tytuł artykułu Mateusza Machaja (*Nobel z ekonomii 2006 dla Hayeka*) zasługuje na uwagę [Machaj, 2006]. Należy jednak podkreślić, że błędna jest wyrażona w tym artykule opinia, iż analiza Phelps'a opiera się wyłącznie na badaniu rynku pracy i nie uwzględnia wpływu innych rynków i stopy procentowej.

- Blanchard O., Katz L., [1997], *What we Know and Do Not About the Natural Rate of Unemployment*, „Journal of Economic Perspectives”, nr 1, s. 53.
- Corry B., [1995], *Politics and the Nature Rate hypothesis: a historical perspective*, [w:] *The Nature Rate of Unemployment. Reflections on 25 Years of the Hypothesis*, (red.) Rod Cross, Cambridge University Press, s. 366.
- Dimand R., [2008], *Edmund Phelps and Modern Macroeconomics*, „Review of Political Economy”, nr 1.
- Friedman M., [1968], *The Role of Monetary Policy*, „American Economic Review”, nr 1.
- Friedman M., [1976], *Inflation and Unemployment. Nobel Memorial Lecture*,
- Godłów-Legiędź J., [1992], *Doktryna społeczno-ekonomiczna Friedricha von Hayeka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hayek F., [1939], *Profit, Interest and Investment*, Routledge and Kegan, London.
- Keynes J.M., [2003], *Ogólna teoria zatrudnienia procentu i pieniądza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kwiatkowski E., [2002], *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kwiatkowski E., [1988], *Neoklasyczne teorie zatrudnienia. Tradycja i współczesność*, PWN, Warszawa.
- Leijonhufvud A., [2004], *Celebrating Ned*, „Journal of Economic Literature”, t. XLII.
- Machaj M., *Nobel z ekonomii 2006 dla Hayeka*, <http://www.mises.pl/318> stan z 11 lipca 2008.
- Phelps E., [1998], *Structural Slumps, The Modern Equilibrium Theory of Unemployment, Interest and Assets*, Harvard University Press.
- Phelps E., [2006a], *Macroeconomics for a Modern Economy. Prize Lecture*, http://nobelprize.org/nobel_prizes/economics/laureates/2006/phelps_lecture.pdf stan z 11 lipca 2008.
- Phelps E., [2006b], *Toward a Model of Innovation and Performance Along the Lines of Knight, Keynes, Hayek and M. Polanyi*, CCS Working Papers No. 19 November, www.earth.columbia.edu/ccs/ stan z 11 lipca 2008.
- Phelps E., Zoega G., [1997], *The Rise and Downward of the Natural Rate*, „American Economic Review”, nr 2.
- Phelps E., [1995a], *The Origins and Further Development of the Natural Rate of Unemployment*, [w:] *The Natural Rate of Unemployment. Reflections on 25 Years of the Hypothesis*, (red.) Cross R., Cambridge University Press.
- Phelps E., [1995b], *The Structuralist Theory of Employment*, „American Economic Review”, nr 2.
- Phelps E., [2005b], *Economic Prosperity of Nations: Prosperity Depends on Dynamism; Dynamism on Institutions*, CCS Working Papers No 2 January http://www.earthinstitute.columbia.edu/ccs/documents/phelps_prosperity.pdf stan z 11 lipca 2008.
- Phelps E., [2005a], *A Life in Economics*, [w:] *The Maker of Modern Economics*, t. II, <http://www.columbia.edu/~esp2/auto.pdf> stan z 11 lipca 2008.
- Royal Swedish Academy of Sciences, [2006], *Edmund Phelps's Contribution to Macroeconomics. Advanced Information on Sveriges Riksbank Prize in Economic Sciences in Memory of Alfred Nobel*, http://nobelprize.org/nobel_prizes/economics/laureates/2006/eoadv06.pdf stan z 11 lipca 2008.
- Snowdon B., Vane H.R., [2003], *Rozmowy z wybitnymi ekonomistami*, PTE, Warszawa.
- Snowdon B., Vane H., Wyncarczyk P., [1998], *Współczesne nurty teorii makroekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szarffenberg R., [2007], *Phelps a zainteresowanie problematyką społeczną*, <http://www.ips.uw.edu.pl/rszarf/pdf/phelps.pdf> stan z 11 lipca 2008.
- Van EEs H., Garretson H., [1996], *The Natural Rate Moves!*, „De Economist”, nr 1.
- Wojtyła A., [2000], *Ewolucja keynesizmu a główny nurt ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

EDMUND PHELPS' STRUCTURALIST THEORY OF EMPLOYMENT

Summary

The paper evaluates the contribution of Nobel Prize-winning American economist Edmund Phelps to the development of contemporary economics.

The author analyzes Phelps' structuralist theory of employment and compares his views with the ideas of other acclaimed economists such as Milton Friedman, John M. Keynes, and Friedrich A. Hayek.

Godłów-Legiędź looks at Phelps' achievements in the context of the Swedish Royal Academy of Sciences' decision to grant him a Nobel Prize, and describes Phelps' position on some key dilemmas of 20th century economics.

According to Godłów-Legiędź, the assessment of Phelps' achievements offered by the Royal Swedish Academy of Sciences is in fact incomplete, because it overlooks his structuralist theory of employment. Phelps, who calls himself a structuralist, considers this theory of employment to be his most important contribution to macroeconomics, Godłów-Legiędź notes. Phelps' achievements cannot be viewed exclusively in terms of the link between inflation and unemployment, she says. It is necessary to consider the economist's focus on what he described as "endogenizing the natural rate of unemployment," an approach that reveals the differences between Phelps' theory and those of Keynes and his followers as well as the monetarists and neoclassicists.

Defining the natural rate of unemployment as a function of real demand and supply, Phelps referred to the 1930s dispute between Keynes and Hayek that involved the classicist and Austrian interpretations of key economic relationships. Phelps' unorthodox approach is reflected not only by his theory and attitude to neoclassical economics, Godłów-Legiędź says, but also by his assessment of European and American capitalism and his belief about the need for fundamental changes in economic and social policies.

Keywords: structuralist theory of employment, Phillips curve, natural rate of unemployment, Say's Law, capitalism, Edmund Phelps, John M. Keynes, Friedrich A. Hayek